

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5655,Przemyt-na-dyplomate-kolejny-akt-oskarzenia.html>
18.03.2025, 18:14

Przemyt na dyplomatę - kolejny akt oskarżenia

Prokuratura sporządziła akt oskarżenia wobec członków, rozbitej przez Straż Graniczną i ABW, międzynarodowej grupy przestępczej przemycającej papierosy jako pocztę dyplomatyczną. Na ślad działalności grupy, która przemyciła do Polski ponad 23 miliony paczek papierosów, trafili funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu. Materiały zebrane w toku blisko trzyletniego śledztwa, prowadzonego przez Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu i Delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Lublinie, pozwoliły lubelskiej Prokuraturze Apelacyjnej na sporządzenie kolejnego aktu oskarżenia wobec członków międzynarodowej grupy przestępczej dopuszczającej się przestępstw skarbowych na dużą skalę. Przestępstwa te polegały na nielegalnym przywozie z Ukrainy oraz rozprowadzaniu na terenie Polski i innych krajów UE wyrobów tytoniowych podlegających ograniczeniom obrotu i obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy. Akt oskarżenia objął 12 osób w tym: 6 ob. Polski, ob. Rosji, Białorusi, Gruzji, Mongolii, Ukrainy i Bułgarii. 11 z nich jest oskarżonych o to, że działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej uczestniczyli we wprowadzaniu do nielegalnego obrotu przemyconych do Polski papierosów. Jedna osoba #8211; obywatel Bułgarii, jest oskarżona o pomocnictwo w podrabianiu dokumentów. Wcześniejszymi aktami oskarżenia lubelska prokuratura objęła 4 mongolskich dyplomatów, którzy zajmowali się nielegalnym przewozem przez ukraińsko-polską granicę papierosów, pod pozorem przewozu poczty dyplomatycznej. Wobec kolejnych, zamieszanych w tę sprawę, 51 obywateli Mongolii (w tym byłych pracowników korpusu dyplomatycznego i członków ich rodzin) prokuratura wydała postanowienia o zatrzymaniu i przedstawieniu zarzutów. W skład kilkudziesięciu osobowej grupy przestępczej wchodził obywatele Mongolii, Polski, Ukrainy, Rosji, Gruzji, Białorusi. Jej trzon stanowili obywatele Mongolii, którzy zajmowali się przede wszystkim organizacją i przemytem papierosów przez granicę. Mongołowie posługiwali się paszportami dyplomatycznymi i sfałszowanymi listami przewozowymi poczty dyplomatycznej, a granicę przekraczali samochodami dostawczymi, które miały tablice rejestracyjne korpusu dyplomatycznego. Sfałszowane dokumenty i podrobione plomby na przewożonych paczkach miały przekonać służby graniczne, że mają do czynienia z niepodlegającymi kontroli przesyłkami przeznaczonymi dla mongolskich placówek dyplomatycznych w Europie. W ten sposób papierosy wjeżdżały na polski obszar celny bez odprowadzania do Skarbu Państwa należności podatkowych i celnych. Szacuje się, że przez okres ponad trzyletniej działalności grupa przestępcza przemyciła z Ukrainy do Polski ponad 23 miliony paczek papierosów narażając Skarb Państwa na uszczuplenia szacowane na 66 milionów złotych (cło, akcyza, VAT). Działalnością grupy kierowało

mongolskie małżeństwo. Oni, w porozumieniu z innymi osobami, zajmowali się na terenie Ukrainy organizacją zakupu papierosów, decydowali kto i jakim transportem przewiezie towar przez granicę. Oni też wynajmowali i opłacali kierowców oraz mongolskich kurierów z paszportami dyplomatycznymi i odpowiednio podrobionymi listami przewozowymi. Pod pozorem przewozu poczty dyplomatycznej osoby te przemycali każdorazowo po około 40 tysięcy paczek papierosów. Po przejechaniu transportu przez ukraińsko-polską granicę, koordynację dalszych działań przejmował inny obywatel Mongolii, który zajmował się też organizowaniem siatki odbiorców papierosów na terenie Polski. Część przemyconych papierosów trafiała na polski "czarny rynek", część przemycana była dalej, do innych krajów Unii Europejskiej. Na ślad działania grupy wpadli funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w sierpniu 2007 roku, kiedy w trakcie kontroli w przejściu granicznym w Cieszynie, na kierunku wjazdowym z Czech do Polski, ujawnili fakt posługiwania się przez 2 obywateli Mongolii unieważnionymi mongolskimi paszportami dyplomatycznymi oraz sfałszowanym dowodem rejestracyjnym pojazdu Mercedes Sprinter, który rzekomo miał być własnością ambasady Mongolii w Moskwie. W samochodzie tym funkcjonariusze Straży Granicznej znaleźli puste torby z zerwanymi plombami poczty dyplomatycznej oraz drugi komplet tablic rejestracyjnych. Mongołowie podawali się za pracowników moskiewskiej ambasady i utrzymywali, że wracają z Pragi, gdzie przewozili pocztę dyplomatyczną z Kijowa. Jednak dokonane sprawdzenia, m.in. w przedstawicielstwie dyplomatycznym Mongolii, faktów tych nie potwierdziły, wzbudzając tym samym podejrzenia, że pod przykryciem przewozu poczty dyplomatycznej może dochodzić do przemytu nielegalnych towarów. Podejrzenia były tym bardziej uzasadnione, że z podobnymi przypadkami miały już do czynienia służby graniczne i celne Czech i Niemiec. Wszczęte w tej sprawie śledztwo oraz ścisłe współdziałanie Straży Granicznej z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także nawiązanie współpracy ze służbami Czech i Niemiec, pozwoliły na zebranie informacji i zatrzymanie w połowie czerwca 2008 roku, w przejściu granicznym w Dorohusku, 2 obywateli Mongolii (w tym pracownika ambasady mongolskiej w Moskwie) w trakcie próby przemytu do Polski 43 tys. paczek nielegalnych papierosów przewożonych, jako poczta dyplomatyczna na podstawie podrobionych dokumentów. Po tym zatrzymaniu, prowadzone czynności nabrały jeszcze większego rozmachu. Uzyskane w ich toku informacje potwierdziły podejrzenia istnienia całego procederu przemytu wyrobów tytoniowych, charakteryzującego się przemyślaną organizacją i rozbudowaną strukturą przestępczą. Ujawniony międzynarodowy charakter grupy spowodował też zacieśnienie współpracy i wymiany informacji między służbami polskimi i innych krajów. Doprowadziło to w konsekwencji do stopniowego zatrzymywania kolejnych członków grupy, w tym organizatorów procederu, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na postawienie im zarzutów, a w kolejnym etapie, na sporządzenie aktów oskarżenia. W trakcie czynności procesowych zatrzymano kilkadziesiąt tysięcy paczek przemycanych papierosów, a na poczet przyszłych kar zabezpieczono mienie (samochody, lokale, środki pieniężne) o łącznej wartości przeszło 2 miliony złotych oraz przyjęto poręczenia majątkowe na prawie 800 tysięcy złotych. W tej sprawie prowadzone są dalsze czynności, które mają doprowadzić do zatrzymania i postawienia przed sądem wszystkich członków

międzynarodowej grupy przestępczej, która zajmując się na dużą skalę przemytem i wprowadzaniem do nielegalnego obrotu wyrobów tytoniowych, naraziła Skarb Państwa RP na wielomilionowe straty.